TEST

12 cali konkurencję rozwali

Jamo SUB 660

Już mi się wydawało, że żaden subwoofer nie pokona Bostona pod względem (deklarowanej przez producenta) mocy wzmacniacza, a tutaj - po chwili oddechu, jaki dał nam relatywnie „słaby" subwoofer Castle - pojawia się *Sub 660* Jamo, który o dziesięć watów przelicytowuje Bostona.

I tutaj, i tam jest to moc chwilowa, w impulsie, a nie ciągła, lecz i tak budzi to respekt (zakładając, że nie są to zwykłe przechwałki). Na tle konkurencji subwoofer Jamo jest wielki (ponad 40 cm każdy wymiar), najcięższy (ponad 20 kg) i – jako jedyny w całym teście – uzbrojony w aż 30-cm, czyli 12-calowy głośnik. Imponujący jest nie tylko sam *Sub 660*, ale i fakt, że Jamo proponuje w zakresie pomiędzy 1000 zł a 2000 zł aż cztery subwoofery, w tym testowany już, mikroskopijny na tle „660-tki", choć kosztujący mniej więcej tyle samo, *Sub 800*; duńska firma potrafi więc urządzenie zminiaturyzować, ale doskonale jest zorientowana – demonstrując to innymi, większymi konstrukcjami – że coś za coś: subwooferek malutki wygląda uroczo, nafaszerowany nowoczesną techniką (co będzie kosztowało!) potrafi nawet sporo w stosunku do swojej wielkości, ale nie tyle, ile „prawdziwy" subwoofer, może brzydal, z dużym garnkiem w dużej skrzyni. W tej samej serii co *Sub 660* znajdują się trzy modele, a pozostałe to *Sub 260* i *Sub 360*, wyposażone odpowiednio w 20-cm i 25-cm głośniki i wzmacniacze 260 W i 360 W. Największy *Sub 660* to sześcian, natomiast mniejsze modele mają szerokość dopasowaną do średnicy głośnika, są też nieco niższe, ale za to... głębsze. Prawdę mówiąc, najprzystojniejszy wydaje się *Sub 360*. Wszystkie mają te same elementy „upiększające",

Doskonałe wyposażenie – wejścia niskio- i wysokopoziomowe, regulacja fazy – płynna, a nie skokowa, i na dodatek regulacja nachylenia zbocza charakterystyki w kierunku najniższych częstotliwości (najniżej położone pokrętło).

Siła i funkcjonalność – subwoofer Jamo jest w tym teście najpotężniejszy, operuje największym, 12-calowym głośnikiem, a do tego ułatwia obsługę, udostępniając regulację poziomu na froncie; pokrętło jest podświetlane niebieskim pierścieniem.

jak zaokrąglone górne krawędzie i panelik pod górną krawędzią, na którym umieszczono logo i małe kółeczko – to podświetlany regulator poziomu. Oczywiście nie chodzi o to, aby korzystać z niego na bieżąco; poziom – a w zasadzie proporcje – powinniśmy sobie ustalić w miarę stałe, ewentualnie korygować je w procesorze amplitunera, lecz czasami to się przydaje – łatwiej jest podejść do subwoofera i trochę go przyciszyć, kiedy bas za bardzo dokazuje, niż wchodzić w jakieś menu. Pozostałe regulacje (i oczywiście wszystkie

gniazda) znajdują się z tyłu, a wśród nich generalnie nietypowa, choć spotykana w subwooferach Jamo, korekcja charakterystyki... obniżająca poziom w zakresie najniższych częstotliwości, ze względu na wzmacniający je wpływ bliskich powierzchni (ścian) – Boundary Gain Compensation. Subwoofer Jamo wykorzystuje obudowę zamkniętą, której charakterystykę zwykle kompensuje się „w drugą stronę", wzmacniając najniższe częstotliwości, więc może działanie tej funkcji polega po prostu na wyłączeniu „zwyczajowej" korekcji i pozostawieniu naturalnej charakterystyki obudowy zamkniętej – popatrzymy sobie na to w naszym laboratorium.

SUB 660

CENA: 1900 ZŁ

DYSTRYBUTOR: KONSBUD HI-FI
www.konsbud-hifi.com.pl

WYKONANIE
Największy i najcięższy subwoofer testu, jedyny z 12-calowym przetwornikiem, solidny i nowoczesny.

FUNKCJONALNOŚĆ
Więcej niż klasyczny zestaw gniazd i regulacji – dodatkowo regulowana płynnie korekcja nachylenia zbocza (dla kompensacji wzmacniającego wpływu ścian pomieszczenia), regulacja poziomu przeniesiona na front. Szeroki zakres regulacji górnej częstotliwości granicznej.

PARAMETRY
Bardzo niska dolna częstotliwość graniczna (-6 dB przy 20 Hz), bardzo wysoki poziom maksymalny (115 dB).

Laboratorium Jamo SUB 660

To pierwszy (a może i ostatni?) subwoofer w tym teście, który może pochwalić się dolną częstotliwością graniczną (jaką ustalamy przy spadku -6 dB) na granicy 20 Hz; nawet producent nie doszacował możliwości swojej konstrukcji, bowiem chwali się pasmem od 24 Hz. Górną częstotliwość graniczną możemy przesuwać między 60 Hz a 150 Hz (według oznaczeń przy pokrętle i danych katalogowych, miał to być zakres 40–200 Hz); trzy krzywe pokazują charakterystyki w jego pozycjach skrajnych i środkowej.

Opcja „gain" wprowadza łagodne nachylenie, ok. 6 dB/okt., mające skorygować wzmacniający wpływ pomieszczenia na najniższe częstotliwości, ale propozycja, aby zadysponować mniej niskiego basu, jest chyba zbyt wyrafinowana jak na nasze gusta. Jej działanie pokazujemy przy najwyższej częstotliwości filtrowania dolnoprzepustowego.

Dolna częstotliwość graniczna (-6 dB) [Hz]	ok. 20
Zakres regulacji filtrowania (-6 dB) [Hz]	60-150
Poziom maksymalny (1 m) [dB]	115
Wymiary (WxSxG) [cm]	42 x 40 x 42
Masa [kg]	22

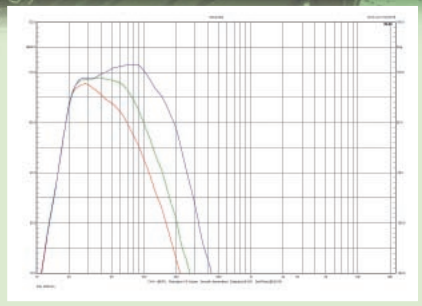

Rys. 1. Charakterystyki dla skrajnych i środkowej pozycji regulatora górnej częstotliwości granicznej.

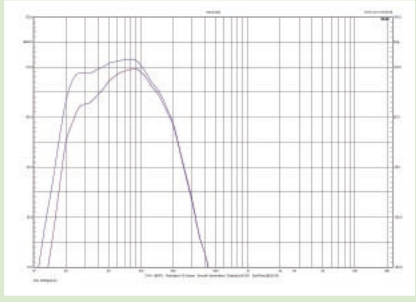

Rys. 2. Charakterystyka w pozycji „gain" przy najszerszym pasmie.

REKLAMA